

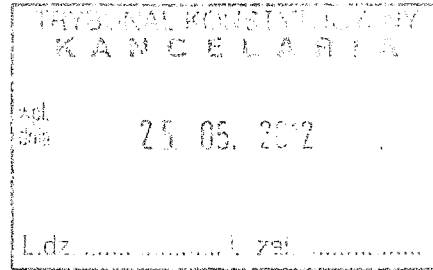


SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 25 maja 2012 r.

Sygn. akt SK 3/12

BAS-WPTK-414/12



Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę, na podstawie art. 66 w związku z art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, o **pozostawienie bez rozpoznania** pisma procesowego Rzecznika Praw Obywatelskich z 11 kwietnia 2012 r. w sprawie skargi konstytucyjnej R B (sygn. akt SK 3/12), ze względu na to, że rozszerza zakres skargi konstytucyjnej.

Uzasadnienie

I. Skarga konstytucyjna R B

W przedłożonej Trybunałowi Konstytucyjnemu skardze konstytucyjnej R B kwestionuje konstytucyjność art. 263 § 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej: k.p.k.) „w zakresie, w jakim nie określa maksymalnego okresu trwania tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym”. Przy czym, co należy podkreślić, uzasadnienie tego zarzutu wskazuje, że skarżącemu chodzi o określenie „maksymalnej granicy tymczasowego aresztu, której nigdy nie można przekroczyć”, nie zaś o zawarcie w kwestionowanym przepisie tzw. względnego terminu tymczasowego aresztowania, który może być z mocy decyzji sądu przekroczony. Skarżący oczekuje bowiem tego, aby stan prawny był tak ukształtowany, żeby oskarżony z góry wiedział „przez jaki łączny czas może on być pozbawiony wolności w ramach stosowania środka zapobiegawczego”.

Zdaniem skarżącego, „brak ustawowego ograniczenia [czasu – uwaga własna] stosowania środka zapobiegawczego w postaci aresztu tymczasowego” powoduje, że jest on pozbawiony przysługującego mu prawa do tego, aby – jak już wskazano – wiedzieć „przez jaki łączny czas może on być pozbawiony wolności w ramach stosowania środka zapobiegawczego”. Ponadto, jak podnosi skarżący, ów brak „legalizuje dowolność w przedmiocie przedłużania tego środka w okresie postępowania karnego”, w którym „jego stosowanie było nieuzasadnione i (...) mogło być zastąpione innym, nieizolacyjnym środkiem zapobiegawczym”.

Skarżący podkreśla, że tymczasowe aresztowanie jest „najbardziej restrykcyjnym ograniczeniem wolności” człowieka i dlatego „dolegliwości wynikające ze stosowania tego środka nie powinny być utrzymywane przez okres, którego upływ jest niemożliwy do określenia w chwili jego zastosowania”. Tymczasem w aktualnym stanie prawnym dzieje się inaczej, co sprawia, że powstaje wrażenie, iż skarżący „odbywa karę pozbawienia wolności przed wydaniem prawomocnego wyroku skazującego”. Przy czym na skutek „braku oznaczenia terminu zakończenia pozbawienia wolności” w wypadku tymczasowego aresztowania i rygorów

związanych ze stosowaniem tego środka zapobiegawczego (np. cenzura korespondencji, widzenia pod nadzorem, zakaz korzystania z telefonu) „sytuacja tymczasowo aresztowanego jest dużo gorsza niż sytuacja skazanego”.

Skarżący dostrzega, że „wolność osobista człowieka nie jest prawem absolutnym”, jednakże – jak podkreśla – jej ograniczenie dopuszczalne jest wyłącznie na podstawie „jasnych i precyzyjnie określonych zasad”. Zaniechanie wskazania w art. 263 § 7 k.p.k. maksymalnego okresu trwania tymczasowego aresztowania – w ocenie skarżącego – wymogowi temu uchybia.

II. Stanowisko Sejmu

W przedłożonych wyjaśnieniach w sprawie skargi konstytucyjnej R B , Sejm wniósł o stwierdzenie, że art. 263 § 7 k.p.k. w zakresie, w jakim nie określa maksymalnego okresu trwania tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym, jest zgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 41 ust. 4 Konstytucji. Ponadto, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, Sejm wniósł o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie.

III. Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich

Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO) pismem z 11 kwietnia 2012 r., działając na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), zgłosił swój udział w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej R B i przedstawił stanowisko, iż art. 263 § 7 k.p.k. „w zakresie, w jakim pozwala na stosowanie tymczasowego aresztowania przez okres przekraczający 2 lata wskazany w art. 263 § 3 k.p.k. po uchyleniu wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji, nie określając jednocześnie przesłanek uzasadniających takie przedłużenie i nie wskazując górnej granicy stosowania tymczasowego aresztowania” jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 2 Konstytucji.

IV. Analiza formalnoprawna stanowiska RPO

1. Porównanie skargi konstytucyjnej i jej uzasadnienia ze stanowiskiem przedłożonym przez RPO prowadzi do wniosku, że podniesione w tych pismach zarzuty niekonstytucyjności art. 263 § 7 k.p.k. istotnie się różnią. Jak już była o tym mowa, skarżący zakwestionował ten przepis wyłącznie w zakresie, w jakim „nie określa maksymalnego okresu trwania tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym”, oczekując takiego ukształtowania stanu prawnego, aby tymczasowo aresztowany oskarżony z góry wiedział „przez jaki łączny czas może on być pozbawiony wolności w ramach stosowania środka zapobiegawczego”. Tymczasem RPO, przystępując do niniejszej sprawy, tak skonstruował zarzut niekonstytucyjności art. 263 § 7 k.p.k., że jest on tylko częściowo adekwatny do zarzutu skarżącego, w pozostałej zaś części stanowi *novum*, poszerzające pierwotny zakres skargi konstytucyjnej. Adekwatność, o której tu mowa, odnosi się do końcowego fragmentu zarzutu RPO, wyrażonego słowami: „nie wskazując górnej granicy stosowania tymczasowego aresztowania”. Natomiast *novum*, którego skarga konstytucyjna nie obejmuje to – po pierwsze – przyjęcie za punkt odniesienia art. 263 § 3 k.p.k. („w zakresie, w jakim pozwala na stosowanie tymczasowego aresztowania przez okres przekraczający 2 lata wskazany w art. 263 § 3 k.p.k.”), a po drugie – zakwestionowanie przesłanek stosowania art. 263 § 7 k.p.k. („nie określając jednocześnie przesłanek uzasadniających takie przedłużenie”). Wprowadzenie przez RPO tych dwóch elementów sprawia, że skonstruowany zarzut niekonstytucyjności art. 263 § 7 k.p.k. staje się *de facto* zupełnie innym zarzutem niż ten, który został podniesiony w skardze konstytucyjnej. Proponuje on bowiem przyjęcie odmiennej perspektywy spojrzenia na kwestionowany przepis oraz uwzględnienie podczas jego oceny elementów, które w skardze nie były podnoszone.

2. Nie sposób jednocześnie nie wyrazić przypuszczenia, że sposób sformułowania przez RPO zarzutu niekonstytucyjności art. 263 § 7 k.p.k., nadmiernie odbiegający od treści skargi konstytucyjnej R B , może być pokłosiem wcześniejszej, nieudanej próby zakwestionowania tego przepisu w sprawie o sygn. akt SK 39/07, która zakończyła się umorzeniem postępowania. Wówczas to RPO, przystępując do skargi konstytucyjnej, w której kwestionowano art. 263 § 3 i 4 k.p.k.,

rozważał możliwość objęcia kontrolą także art. 263 § 7 k.p.k. i wskazywał, że „w zakresie w jakim nie wskazuje górnej granicy stosowania tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji, a ponadto nie określa przesłanek przedłużania tymczasowego aresztowania także na okres przekraczający wskazany w art. 263 § 3 k.p.k., jest niezgodny z art. 31 ust. 1 i 3 w związku z art. 41 ust. 1 Konstytucji”. Zarzut ten, mimo pewnych odmienności w sposobie jego ujęcia, jest w istocie identyczny z zarzutem podniesionym w niniejszej sprawie.

3. Wobec wskazanych powyżej okoliczności należy podnieść, że akcesoryjna rola RPO w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej, gdzie jest on tzw. uczestnikiem fakultatywnym, nie daje mu „podstaw do dokonywania zmiany granic zaskarżenia” (wyrok TK z 20 listopada 2001 r., sygn. akt SK 19/01). Jak obszernie wywiódł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 września 2001 r. (sygn. akt SK 17/00): „Tylko działając na podstawie przepisu Konstytucji Rzecznik Praw Obywatelskich jest podmiotem samodzielnie inicjującym postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym i korzysta wtedy ze swobody określania zakresu przedmiotowego kontroli konstytucyjnej. Całkowicie odmienną rolę wyznacza mu natomiast art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym; w tym przypadku Rzecznik zgłasza swój udział w postępowaniu wszczętym przez inny podmiot. Jego pozycja przypomina ukształtowaną przez kodeks postępowania cywilnego pozycję interwenienta ubocznego (art. 76 i n. k.p.c.), którego udział w sprawie ma charakter adhezyjny. Interwenient uboczny nie jest nigdy stroną procesu, lecz pomocnikiem strony. Brak przymiotu strony nie pozwala na dokonywanie tzw. czynności dyspozycyjnych, a więc decydujących o przedmiocie procesu. Przenosząc te uwagi na grunt postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Trybunał stwierdza, iż Rzecznik Praw Obywatelskich przez zgłoszenie swego udziału w sprawie na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym nie zyskuje prawa rozszerzania zakresu skargi, lecz tylko możliwość dokonywania czynności wspierających ją, w szczególności dostarczania nowych argumentów prawnych. Wskazując odmienną pozycję Rzecznika jako wnioskodawcy i podmiotu biorącego udział w postępowaniu, Trybunał Konstytucyjny wyraża przekonanie, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie może w jednym postępowaniu występować jednocześnie jako podmiot popierający zarzuty skargi i jako samodzielny wnioskodawca.

Dopuszczenie takiej możliwości oznaczałoby bowiem obejście wszystkich reguł dotyczących udziału Rzecznika w postępowaniu na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. (...) rozpoznając skargę (...) Trybunał nie może wyjść poza granice kontroli w niej wskazane. Rola, jaką w tym postępowaniu wyznacza Rzecznikowi Praw Obywatelskich art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, to – jak wyżej wskazano – rola uczestnika postępowania, występującego obok podmiotu skarżącego, w granicach skargi złożonej przez uprawnionego. Zakres zarzutów formułowanych przez Rzecznika może stanowić pochodną zarzutów zgłoszonych przez inicjatora postępowania. (...) Przedmiot zaskarżenia wyznaczyć może tylko skarżący w sposób i w czasie określonym przepisami”.

4. Powyższe uzasadnia **pozostawienie bez rozpoznania** pisma procesowego RPO z 11 kwietnia 2012 r. w sprawie skargi konstytucyjnej R B (sygn. akt SK 3/12), ze względu na to, że rozszerza zakres skargi konstytucyjnej.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz